

Sygn. akt I A Ca 810/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Adam Jewgraf**

Sędziowie: SSA Jan Gibiec

**SSA Sławomir Jurkowicz (spr.)**

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. w W. i A. B. (1)

przeciwko W. D., Z. R. (1) i Związkowi Zawodowemu Rolników (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji i zażalenia powodów oraz apelacji pozwanych W. D. i Z. R. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 20 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 1565/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VI w ten sposób, że zasądza solidarnie od pozwanych W. D. i Z. R. (1) na rzecz powodów kwotę 2.694 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie VII w ten sposób, że zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej Związku Zawodowego Rolników (...) w W. kwotę 3.977 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**2. oddala w pozostałym zakresie apelacje powodów i pozwanych oraz w całości zażalenie powodów;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

Powodowie A. B. i (...)Spółka z o.o. w W. domagali się od pozwanych W. D., Z. R. (1) oraz Związku Zawodowego Rolników (...) w W. zaprzestania naruszeń ich dóbr osobistych przez usunięcie ze strony (...) artykułu o zniesławiającej ich treści, przeproszenia w formie szczegółowo sprecyzowanej w pozwie, zasądzenia od każdego z pozwanych na wskazany cel społeczny kwoty po 100.000 zł oraz zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 20.04.2012 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy w pkt I, II i III uwzględnił w zdecydowanej większości żądanie niemajątkowe powodów skierowane przeciwko W. D. oraz Z. R. (1) sformułowane w pozwie i obejmujące nakazanie usunięcia ze strony internetowej (...) zakazanie dalszego rozpowszechniania treści publikacji zatytułowanej (...) oraz nakazanie przeproszenia powodów w sposób szczegółowo opisany w pkt III. Ponadto w pkt IV zasądzone od pozwanego W. D. na rzecz (...) nr (...) w P. kwotę 10.000 zł; w pkt V oddalono powództwo w pozostałej części; w pkt VI zasądzone od pozwanych W. D. oraz Z. R. (1) na rzecz powodów solidarnie zwrot kosztów procesu w kwocie 11.057,80

zł, zaś w pkt VII zasądzono od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej Związku Zawodowego Rolników (...) w W. kwotę 4.278 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał w oparciu o ustalenie, że pozwany W. D. jako przedstawiciel Związku Zawodowego Rolników (...) był pełnomocnikiem E. B., W. N. i R. N. w postępowaniu sądowym o odszkodowanie od Towarzystwu (...) w W.. W postępowaniu tym rolnicy wywodzili, iż po dokonaniu oprysku środkiem chwastobójczym, stanowiącym mieszanekę zawierającą m. in. środek chwastobójczy T. (...), produkowany przez (...) Sp. z o.o., rośliny zaczęły obumierać. W lipcu 2004 r. zgłosili reklamację spółce (...) Sp. z o.o. Odmowa uwzględnienia reklamacji oparta była o wnioski opinii (...) sporządzoną przez A. D.. W trakcie postępowania W. D. kwestionował wyniki meteorologiczne sporządzone przez A. D., a przekazane powodowi A. B. (1). Sugerował, że opinia została specjalnie spreparowana na potrzeby A. B. (1), który działał w imieniu firmy (...) Sp. z o.o. oraz wskazywał na możliwość korupcji.

W związku z tymi wątpliwościami W. D. skierował pismo do Pana O. prof. (...) Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w którym twierdził, że A. D., sporządził dla A. B. (1) sfalszowaną opinię - bez podpisu - bez rachunku, która posłużyła pracownikom (...) Sp. z o.o. w osobach P. S. i A. B. (1) do odmowy uznania reklamacji na środek T. (...). Także w tym piśmie pozwany stwierdził, że opinia została sporządzona „prawdopodobnie za gratyfikację pieniężną - (łapówkę)”. Jednocześnie zwrócił się do pozwanego A. R. o umieszczenie na stronie internetowej (...) publikacji zatytułowanej: (...)

W dniu 8.04.2011 r. (...) Sp. z o. o. skierował do Z. R. (1) wezwanie do usunięcia publikacji ze strony internetowej oraz do niezwłocznego podania danych osobowych bądź innych danych umożliwiających identyfikację osoby, która przekazała publikację w celu zamieszczenia na stronie internetowej. W odpowiedzi pozwany Z. R. (1) odmówił usunięcia tej publikacji oraz poinformował o możliwości zamieszczenia wyjaśnienia lub sprostowania.

W dniu 31 stycznia 2012 r. po ponownym rozpatrzeniu sprawy z powództwa E. B., W. N. i R. N. Sąd wydał wyrok częściowy oddalający powództwo w stosunku do (...) Sp. z o.o.

Reklamacja na środek T. nie została uwzględniona z uwagi na to, że zahamowanie rozwoju roślin kukurydzy nastąpiło w skutek przymrozków.

Sąd Okręgowy ustalił również, że w dniu 12.08.2004 r. powód A. B. (1) w imieniu (...) Sp. z o.o. złożył zamówienie na materiały meteorologiczne. W oparciu o to zamówienie A. D. odnalazł dane meteorologiczne za wskazany okres i udzielił odpowiedzi na zadane przez klienta pytanie przesyłając plik w wersji elektronicznej. Za wykonaną opinię została wystawiona faktura.

Powód A. B. (1) o naruszającej jego dobra osobiste publikacji, w której zarzucono mu wręczenia łapówki A. D. i współdziałania w manipulowaniu danymi na rzecz (...) Sp. z o.o. dowiedział się od klientów.

Sąd Okręgowy ustalił również, że autorem publikacji zamieszczonej w internecie na stronie (...) jest pozwany W. D.. Celem publikacji było poinformowanie rolników jak są traktowani przez duży koncern. Pozwany nie czuje, że obraził A. B. (1), a swoje przekonanie o sfalszowaniu danych meteorologicznych wywodzi z ich porównania z danymi meteorologicznymi, które były podstawą sporządzenia opinii firmy (...) z P. na zlecenie firmy (...). Sprzeciw pozwanego wywołał fakt, że A. D. wskazał jako reprezentatywne dla miejscowości S., W., K. dane ze stacji meteorologicznej W. S..

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. W ocenie Sądu I instancji W. D. nie dowiódł zarzucanej powodowi działalności. Materiał dowodowy i ustalone fakty przemawiają za tym, iż były to bezpodstawne pomówienia. Pozwany w toku całego postępowania w niniejszej sprawie twierdził, że dane meteorologiczne sporządzone przez A. D. na rzecz firmy (...) Sp. z o.o. zostały spreparowane i że prawdopodobnie została wręczona łapówka.

Sąd Okręgowy zważył, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań, a podanie wiadomości naruszającej dobre imię czy renomę osoby prawnej będzie zgodne z prawem, o ile wiadomość taka będzie przede wszystkim prawdziwa. Tymczasem pozwany W. D. nie przedstawił dowodów na poparcie zarzutu o wręczeniu łapówki, a stanowisko swe opierał jedynie na własnych przypuszczeniach i podejrzeniach. Takie zachowanie mogło narazić A. B. (1) na obniżenie jego wizerunku, jak również wizerunku firmy (...) Sp. z o.o.

Zdaniem Sądu I instancji od odpowiedzialności nie uwalnia pozwanego również fakt, iż pozwani działali w oparciu o prawo do wolności wypowiedzi oraz w interesie społecznym. Uchylenie bezprawności działania sprawcy z uwagi na działanie w interesie społecznym wymaga bowiem wykazania, że fakty, których informacja dotyczy rzeczywiście zaistniały. Za działanie w imię uzasadnionego interesu społecznego można uznać jedynie krytykę rzeczową i rzetelną, opartą na zdarzeniach sprawdzonych co do swej zgodności z rzeczywistością. Z tych samych przyczyn nie wyłącza bezprawności działania pozwanych realizacja prawa wolności wypowiedzi. W konsekwencji, pomimo tego, iż pozwany z pewnością działał dla dobra rolników jako grupy społecznej, to jednak nie udowodnił by jego twierdzenia o fałszowaniu opinii w zamian za gratyfikację i posłużenie się nią w celu odmowy rolnikom odszkodowania znajdowały odzwierciedlenie w faktach.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, aby pozwany W. D. działał jako reprezentant Związku Zawodowego Rolników (...)Z okoliczności sprawy wynika, że sam zredagował publikację zamieszczoną na stronie internetowej (...), co skutkowało oddaleniem powództwa w stosunku do tego pozwanego.

Oceniając żądanie powoda skierowane przeciwko pozwanemu Z. R. (1) Sąd I instancji miał na uwadze, że redaktor naczelny powinien być odpowiedzialny i weryfikować pojawiające się w czasopiśmie publikacje. Publikacja niesprawdzona nie powinna w sposób bezkrytyczny być umieszczana na łamach czasopisma.

Uznając, że pozwani nie wykazali, aby uchylona została bezprawność ich działania, Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie usunięcia przez pozwanych skutków naruszenia dóbr osobistych powodów, a mianowicie zobligował Z. R. (1) do usunięcia ze strony (...) publikacji zatytułowanej: (...), a W. D. zakazał rozprzestrzeniania treści niniejszej publikacji oraz nakazał zamieszczenie na stronie internetowej (...) oświadczenie o przeprosinach dla (...) Sp. z o.o. oraz A. B. (1).

Sąd Okręgowy przychylił się w części do żądania powodów co do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, uznając, że wystarczającą będzie kwota w wysokości 10.000 zł, którą W. D. powinien przeznaczyć na rzecz (...) nr (...) w P.. W ocenie tego Sądu za powyższym przemawia fakt, iż pozwany W. D. nie wyraził skruchy, przez całe postępowanie konsekwentnie twierdził, iż została wręczona łapówka. Swoim zachowaniem wyrządził krzywdę A. B. (1), który dowiedział się od klientów o zamieszczonych w internecie pomówieniach. Powód przeżywał to, a sytuacja ta miała wpływ na jego stan zdrowia. Żądanie zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny od pozwanego Z. R. (1) Sąd Okręgowy uznał za niezasadne wskazując na to, że zrealizował on postanowienie zabezpieczające, nie był autorem publikacji, a jedynie miał jedynie obowiązek skontrolowania treści publikacji zamieszczonej na stronie internetowej.

Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku powodów o wysyłanie listów poleconych za potwierdzeniem odbioru do ważnych instytucji publicznych, albowiem wystarczającą formą rekompensaty za naruszenie czci będzie informacja w internecie.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 102 k.p.c., zasądzając solidarnie od pozwanych kwotę w wysokości 11.057,80 zł, stanowiącą 50 % zgłoszonych kosztów. W związku z oddaleniem powództwa w stosunku do Związku Zawodowego Rolników (...) zasądził pełnomocnikowi tego pozwanego koszty procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od wyroku apelację wywiodły obie strony.

Powodowie zaskarżając ten wyrok w części, tj. w punkcie V wnieśli o jego zmianę w tej części oraz uwzględnienie roszczenia niemajątkowego wobec pozwanego Związku Zawodowego Rolników (...)w W. zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzenie od pozwanego W. D. dalszej kwoty 10.000 zł na rzecz (...) nr (...) w P., zasądzenie od pozwanego Z. R. (1) kwoty 10.000 zł na rzecz (...) nr (...) w P. oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Powodowie sformułowali zarzuty:

1) naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 299 k.p.c. i art. 304 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę dowodów i przyjęcie, że pozwany W. D. nie działał w imieniu Związku Zawodowego Rolników (...)

2) naruszenie art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 38 k.c. przez błędną wykładnię i oddalenie powództwa w stosunku do Związku Zawodowego Rolników (...) wobec przyjęcia, że Związek nie naruszył dóbr osobistych powodów,

3) naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od pozwanego W. D. nieodpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny oraz brak zasądzenia jakiegokolwiek sumy od pozwanego Z. R. (1), podczas gdy przyczynił się on istotnie do rozpowszechniania naruszających dobra osobiste powodów informacji jego wina została bezsprzecznie wykazana.

Pozwani W. D. i Z. R. (1) orzeczenie Sądu I instancji zaskarżyli w części ich dotyczącej, a więc co do pkt I, II, III, IV i VI, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani sformułowali zarzuty:

1. niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym, wyrażającej się w uznaniu, że w sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność działania pozwanych, w szczególności przez przyjęcie, że W. D. nie wykazał aktów staranności w wyjaśnieniu rzeczywistego stanu sprawy, przyjęcie, że przez działanie pozwanych ucierpiało zdrowie A. B. (1) i jego dobre imię, a nadto, że to ich klienci wykryli i poinformowali powodów o naruszającej ich dobra publikacji;

2. naruszenia prawa procesowego, a to:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 23 i 43 k.c. w zw. z art. 24 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie za udowodnione gołosłowne twierdzenie powodów, że przez działanie pozwanych ucierpiało dobre imię i zdrowie A. B. oraz dobre imię (...), przyjęcie, że to klienci tej firmy wykryli i poinformowali powodów o publikacji;

- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że nie zachodziły okoliczności wyłączające bezprawność działania pozwanych, w szczególności przez przyjęcie, że W. D. nie wykazał aktów staranności w wyjaśnieniu rzeczywistego stanu sprawy;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie dowodu, na którym Sąd się oparł przy ustaleniu, że powód A. B. doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek publikacji - brak uzasadnienia, dlaczego Sąd I instancji przyjął brak rzetelności w działaniu pozwanych i na podstawie jakich dowodów odmówił im rzetelności i sumienności działania w imię uzasadnionego interesu społecznego;

- oraz nieodniesienie się do zaproponowanego przez pozwanych materiału dowodowego, świadczącego o dochowaniu aktów staranności;

- niewyjaśnienie na czym polegało zaniechanie Z. R. jako red. naczelnego i jaki to miało związek i wpływ na naruszeniem dóbr osobistych powodów.

3. naruszenie prawa materialnego:

- art. 54 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji przez jego niezastosowanie;
  - obrazę art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności;
  - art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 6 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że powodowie udowodnili zarzucane pozwanym bezprawne działania, fakt naruszenia ich dóbr osobistych oraz że ponieśli szkodę majątkową;
  - rażące naruszenie art. 38 prawa prasowego polegające na bezpodstawnym przyjęciu solidarnej odpowiedzialności Z. R. oraz bezpodstawne przyjęcie, że treść publikacji narusza dobra osobiste powodów;
  - rażące naruszenie art. 39 ust. 2 prawa prasowego przez uwzględnienie roszczeń powodów pomimo ich przedawnienia;
4. rażące naruszenie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. przez ich niezastosowanie.

Wreszcie na zasadzie art. 380 k.p.c. powodowie zakwestionowali oddalenie ich wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Na orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w pkt VII wyroku powodowie wnieśli zażalenie, domagając się jego obniżenia do kwoty 237,33 zł. Powodowie wskazali, że pozwanemu Związkowi Zawodowemu Rolników (...) nie należy się zwrot kosztów obrony, albowiem obrona nie była świadczona, pozwany pozostawał bierny w procesie, natomiast w zakresie, w jakim wziął w nim udział był reprezentowany przez pełnomocnika, który występował także w imieniu pozostałych pozwanych. W ocenie powodów uzasadnione jest wyłącznie zasądzenie na rzecz pozwanego jedynie kwoty stanowiącej 1/3 kosztów dojazdów pełnomocnika oraz opłaty od pełnomocnictwa.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Jako pierwsza rozpoznaniu podlegała apelacja pozwanych W. D. i Z. R. (1) jako dalej idąca, albowiem pozwani przeczyli swej odpowiedzialności wobec powodów i domagali się oddalenia powództwa wobec nich.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pomimo podniesionych zarzutów, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, korespondujące z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjął za swoje, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Przechodząc do szczegółowej oceny zawartych w apelacji zarzutów, z uwagi na sposób ich formułowania, a w szczególności mając na uwadze, iż zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych czy uchybienie art. 233 k.p.c. pozwani w istocie polemizują z dokonaną przez Sąd Okręgowy subsumcją, skutkującą przyjęciem ich odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów, zasadne jest łączne omówienie zarzutów procesowych oraz materialnoprawnych.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Ta odpowiedzialność uzależniona jest od trzech przesłanek – istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania naruszciciela. Ciężar udowodnienia pierwszej i drugiej przesłanki obciąża pokrzywdzonego, a trzecia jest objęta wrzuszalnym domniemaniem prawnym. Jeżeli zatem wykazane zostanie naruszenie dobra osobistego, sprawcę naruszenia uwolnić może od odpowiedzialności tylko dowód braku bezprawności, co faktycznie jest równoznaczne z wykazaniem przesłanek wyłączających bezprawność.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, że pozwany W. D. jest autorem publikacji, w której zarzuca powodom działanie na szkodę rolników, posłużenie się spreparowaną ekspertyzą, przygotowaną na ich zlecenie, za gratyfikację – łapówkę. Poza sporem pozostawało także to, że pozwany Z. R. (1), działając jako redaktor naczelny, opublikował treść pisma wskazującego na rzekome nieprawidłowości w czasopiśmie internetowym pod adresem

(...) W konsekwencji nie budzi wątpliwości istnienie zdarzenia, z którym powodowie wiązali naruszenie ich dóbr osobistych.

Bez pogłębionej analizy, już prima facie nie budzi wątpliwości, że zarzucenie powodom, iż w ramach prowadzonej działalności związanej ze sprzedażą środków ochrony roślin posłużyli się sfałszowaną opinią, przygotowaną na ich zlecenie, w zamian za łapówkę, w celu odmowy wypłaty odszkodowania należnego pokrzywdzonym rolnikom, stanowi zarzut postępowania niezgodnie z przyjętymi normami moralnymi, etycznymi, z zasadami współzycia społecznego a nawet niezgodnie z prawem. Niewątpliwie pomówienie o takie postępowanie mogło powodować utratę zaufania do powodów, zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie wykonywanych przez nich zadań, co zawsze godzi w dobre imię pomawianego. Gdy nadto weźmie się pod uwagę, że powodowie o treści tej publikacji dowiedzieli się od swoich klientów, to naruszenie dóbr osobistych w postaci czci A. B. (1) i dobrego imienia (...) Sp. z o. o. nie budzą żadnych wątpliwości.

Wprawdzie pozwani zakwestionowali ustalenia faktyczne, a także ocenę dowodów skutkującą przyjęciem, że powodowie o naruszającej ich dobra osobiste publikacji dowiedzieli się od klientów, a także, że zawarte w niej zarzuty oddziaływały na stan zdrowia powoda A. B. (1), a także zarzucili naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie przez Sąd I instancji dowodów na których się oparł dokonując powyższych ustaleń, to jednak zarzuty te ocenić należy jako gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i oceną Sądu Okręgowego. Pozwani zdają się nie zauważać, iż powyższe wnioski płyną wprost z dowodu z przesłuchania powodów. Dowód z przesłuchania stron jakkolwiek jest swego rodzaju dowodem subsydiarnym, to jednak skorzystanie z niego przez Sąd sprawia, iż dostarcza on materiału dowodowego o takiej samej wartości, jak inne dowody. Pozwani formułując swoje zarzuty poprzestali na wskazaniu, iż powyższe twierdzenia powodów są gołosłowne, to zaś nie jest wystarczające dla obalenia wiarygodności tego dowodu.

W kontekście powyższych rozważań ocena zgłoszonego przez powodów roszczenia zależała od wykazania przez pozwanych braku bezprawności.

Bezprawność jest kategorią obiektywną, jako bezprawne należy uznawać wszelkie zachowania wykraczające poza system przyjętych norm i wartości. Na pozwanych zatem spoczywał obowiązek wykazania, iż ich działanie nie było bezprawne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w przypadku, gdy działaniem naruszającym dobra osobiste jest wypowiedź o faktach dotyczących osoby pokrzywdzonego, bezprawność działań naruszydiciela wyłączona jest tylko wówczas, jeżeli wypowiedź zawiera informacje prawdziwe. Obowiązkiem pozwanych było zatem zaproponowanie takich dowodów z których by wynikało, że powodowie zlecili przygotowanie zafalszowanej opinii dotyczącej warunków meteorologicznych w zamian za gratyfikację pieniężną.

Z uwagi na specyfikę naruszenia dóbr osobistych publikacją prasową powyższe stanowisko nie jest wyczerpujące, przy ocenie bezprawności należy mieć na uwadze także regulacje zawarte w prawie prasowym. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18.02.2005. r. (III CZP 53/04, OSNC 2005/7-8/114) w razie naruszenia dóbr osobistych w publikacji prasowej przepisy kodeksu cywilnego i prawa prasowego wzajemnie się uzupełniają i dotyczy to nie tylko roszczeń uprawnionego, ale także oceny naruszenia dobra oraz bezprawności tego naruszenia. Prawo prasowe określa powinności dziennikarza, przypisując mu obowiązki zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych (art. 12 ust. 1 pkt 1) oraz działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współzycia społecznego (art. 10 ust. 1). Najistotniejsze znaczenie ma w tym zakresie rodzaj i rzetelność źródła informacji, sprawdzenie zgodności z prawdą uzyskanych informacji przez sięgnięcie do wszystkich innych dostępnych źródeł i upewnienie się co do zgodności informacji z innymi znanymi faktami, a także umożliwienie osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji. Na etapie wykorzystania materiałów prasowych istotne jest przede wszystkim wszechstronne, a nie selektywne przekazanie informacji, przedstawienie wszystkich okoliczności, a także rozważenie powagi zarzutu, znaczenia informacji z punktu widzenia usprawiedliwionego zainteresowania społeczeństwa oraz potrzeby (pilności) publikacji. Ustawa Prawo prasowe nakłada także obowiązek ochrony dóbr osobistych (art. 12 ust. 2 ustawy). Żaden z nich nie ma pierwszeństwa i są one równorzędne. Oznacza to, że nawet jeżeli dziennikarz zachował przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów staranność wymaganą przepisami ustawy, ale przez opublikowanie tekstu naruszył dobra osobiste osoby której tekst dotyczył, to zachował się

sprzecznie z prawem i osobie pokrzywdzonej przysługuje prawo żądania przyznania środków ochrony o charakterze niemajątkowym o których mowa w art. 24 k.c.

Natomiast art. 38 ustawy Prawo prasowe łączy odpowiedzialność cywilną za naruszenie dóbr osobistych spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, z udziałem redaktora naczelnego w czynnościach, które ostatecznie doprowadziły do publikacji. Kwestię tę wielokrotnie rozważał Sąd Najwyższy wyjaśniając, że do naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego dochodzi w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego, wyrażającego się w „spowodowaniu opublikowania materiału prasowego”. Odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu redaktor naczelny ponosić będzie jedynie wówczas, gdy zostanie ustalone, że decydował o publikacji.

Mając na uwadze powyższe zważyć należało, że pozwani nie zdołali wykazać, aby zarzuty stawiane powodom były prawdziwe. (...) dowodowa pozwanych skupiała się wyłącznie na wykazaniu, że opinia meteorologiczna, która posłużyła powodom do wydania decyzji w sprawie odszkodowań dla rolników była błędna, a w konsekwencji także wadliwa była odmowa wypłaty odszkodowań, to jednak nie mogło prowadzić do obalenia domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych powodów. Co więcej przedstawiona przez nich prywatna opinia nie wskazuje jednoznacznie by przyczyną zniszczenia kukurydzy było działanie herbicydów wprowadzanych na rynek przez powoda (...) Sp. z o.o. W istocie opinia ta komentuje jedynie trafność opinii meteorologicznej, która stanowiła podstawę odmowy wypłaty odszkodowania rolnikom. Jako nieprzydatne dla wykazania braku bezprawności działania pozwanych ocenić należy także zaproponowane przez nich dowody w postaci licznych publikacji z zakresu meteorologii. Wreszcie wykazaniu prawdziwości stawianych powodom zarzutów nie mogły służyć dowody w postaci opinii biegłych z zakresu rolnictwa i agrochemii oraz meteorologii. Przede wszystkim wskazać należy, że po oddaleniu wniosków dowodowych przez Sąd I instancji pozwani reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, obecnego na rozprawie, nie zgłosili w tym zakresie zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., a wskutek tego zaniedbania pozbawili się możliwości skutecznego podnoszenia na etapie postępowania apelacyjnego powyższego zarzutu. Przepis ten przewiduje bowiem prekluzję zarzutów dotyczących niektórych naruszeń prawa procesowego. Skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w formie zastrzeżenia do protokołu jest utrata możliwości powołania tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem apelacji, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (por. wyrok SN z 24.09.2009 r., IV CSK 185/09, M. Prawn. 2009/20/1082; uchwała SN z 27.10.2005 r., III CZP 55/05, niepubl.). Na marginesie jedynie wskazać należy, że jakkolwiek Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie wskazując przyczyn, dla których oddalił wnioski dowodowe pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, to jednak uchybienie to nie miało wpływu na trafność zaskarżonego wyroku. Na marginesie należy jedynie wspomnieć, że pozwani domagali się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych na okoliczności, które miały jedynie potwierdzać ich stanowisko o rzeczywistych przyczynach zniszczenia upraw, a zatem na okoliczności nieprzydatne z punktu widzenia wyłączenia bezprawności działania pozwanych.

Na koniec podkreślić należy, że ocena trafności odmowy wypłaty odszkodowania wykracza poza ramy tego postępowania i jest przedmiotem innego postępowania sądowego. Co więcej nawet gdyby polegało na prawdziwym stanowisku pozwanych, iż decyzja odmowna była błędna, to wadliwość jej nie usprawiedliwiałaby zarzutu, iż ekspertyza meteorologiczna, którą powodowie się posłużyli została sfalszowana na ich zlecenie, tym bardziej by w związku z tym doszło do wręczenia łapówki.

W konsekwencji, mając na uwadze inicjatywę dowodową pozwanych uznać należało, że pozwani nie podjęli nawet próby wskazania dowodów, z których miałyby wynikać prawdziwość twierdzeń o sfalszowaniu ekspertyzy i wręczeniu korzyści majątkowej w jakiegokolwiek postaci (łapówki). Skoro tak, to zgodzić się należało z Sądem I instancji, iż nie wykazali oni braku bezprawności swego działania. Tym samym nie są trafne zarzuty apelacji kwestionujące dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne, ocenę dowodów jak również te, wskazujące na naruszenie prawa materialnego polegające na przyjęciu odpowiedzialności pozwanych za naruszenie dóbr osobistych powodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego brak także podstaw do zwolnienia pozwanych z odpowiedzialności z uwagi na zachowanie przez pozwanych należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego przebiegu zdarzeń, o czym mowa w art. 12 ustawy Prawo prasowe oraz z uwagi na podjęcie działań w celu ochrony uzasadnionego interesu społecznego. Przede wszystkim wskazać należy, że rozpoznawanej sprawie jak zeznał pozwany W. D. swoje zarzuty kierowane tak przeciwko A. B. (1), jak również przeciwko (...)Sp. o.o. w zakresie posłużenia się sfałszowaną opinią i wręczenia łapówki opierał wyłącznie na własnych przeczuciach, przekonaniach i doświadczeniu życiowym, zaś pozwany Z. R. (1) decydując o publikacji tego materiału, jak sam przyznał nie zapoznał się nawet z jego treścią. Pozwany nie dopełnił zatem podstawowych, ciężących na nim jako na redaktora naczelnym, obowiązków staranności i rzetelności przy wyborze i ocenie publikacji. Owa bezczynność w zapoznaniu się z treścią publikowanego materiału pozwanego jako redaktora naczelnego nie zwalnia go z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów z uwagi na treść art. 38 ustawy Prawo prasowe. W ustalonych w sprawie okolicznościach o ile pozwany Z. R. (1) nie wpływał na treść tej publikacji, to jednak wyłącznie on mógł podjąć decyzję o opublikowaniu, a więc o dotarciu do szerokiego kręgu odbiorców treści zawartych w tekście przygotowanym przez W. D.. Tym samym jego udział w "spowodowaniu opublikowania materiału prasowego" jest niewątpliwy, co przesądza o jego odpowiedzialności wobec powodów. W świetle powyższego nie można uznać, jak tego oczekują pozwani, iż działanie ich zostało podjęte z należyłą starannością, w szczególności oczekiwaną od pozwanego Z. R. (1) jako redaktora naczelnego. Samo zaś działanie w celu ochrony nawet najbardziej słusznego interesu społecznego nie wyłącza bezprawności.

Z tych też przyczyn wszelkie zarzuty apelacji pozwanych, czy to kwestionujące ustalenia faktyczne, czy też ocenę dowodów, a wskazujące na akty staranności W. D. przy redagowaniu artykułu są bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie można także podzielić podnoszonych przez pozwanych zarzutów naruszenia przepisów Konstytucji oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Jak już wyżej zostało wskazane prawo do wolności słowa gwarantowane konstytucyjnie oraz umowami międzynarodowymi (art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 19 powszechnej deklaracji praw człowieka, art. 17 i 19 międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych) czy ustawami (art. 24 k.c. oraz art. 1, 6, 12 ust. 1 i art. 41 Prawa prasowego) i jest chronione. Jednakże jednakową rangę wskazywane wyżej akty prawne przyznają prawo do ochrony czci, godności i dobrego imienia, przyznając tym prawom tożsamy poziom ochrony. Powyższe oznacza, że żadnemu z nich nie można przypisać pierwszeństwa i żadne z nich nie ma charakteru absolutnego. W sytuacji gdy, co zostało w sprawie wykazane, pozwani dopuścili się w sposób bezprawny naruszenia dobrego imienia i czci powodów, to nie mogą skutecznie zaprzeczać swej odpowiedzialności z uwagi na prawo do wolności wyrażania opinii.

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych, nie budzi wątpliwości odpowiedzialność pozwanych za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powodów tak w świetle przepisów art. 23 i 24 k.c., jak również w świetle przepisów ustawy Prawo prasowe. Powyższe uzasadniało uwzględnienie roszczenia niemajątkowego powodów i nakazanie pozwanym przeproszenie powodów w sposób szczegółowo opisany w sentencji wyroku. Powyższe uzasadniało także uwzględnienie żądania zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny od pozwanego W. D.. Materialna ochrona dóbr osobistych odbywa się w trybie art. 448 k.c. Interpretacja tego przepisu nie może być oderwana od zasad rządzących odpowiedzialnością cywilną, z uwagi na usytuowanie go w tytule VI księgi trzeciej kodeksu cywilnego „Czyny niedozwolone” oraz okoliczność, że generalną zasadą odpowiedzialności przyjętą w kodeksie cywilnym w odniesieniu do czynów niedozwolonych, jest odpowiedzialność na zasadzie winy. Pamiętać więc należy, że tylko zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, skutkuje możliwością zasądzenia od niego zadośćuczynienia lub kwoty na cel społeczny (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.12.2002 r., V CKN 1581/00 oraz z dnia 19.04.2006 r., II PK 245/05). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwany zarzucając powodom niewłaściwe postępowanie miał świadomość, iż nie posiada żadnych dowodów na poparcie tych twierdzeń, a jedynym uzasadnieniem są jego osobiste przekonania i doświadczenie życiowe wskazujące na to, że „nikt nie sporządzi spreparowanej opinii za darmo” (vide: protokół przesłuchania pozwanego W. D. k. 345). Jednocześnie należy zaznaczyć to, że o zakresie przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego (także gdy przeznaczone jest ono na



wskazany przez pokrzywdzonego cel społeczny) decyduje przede wszystkim rozmiar wyrządzonej pokrzywdzonemu krzywdy. Bez wątplenia powodowie w wyniku publikacji spotkali się z negatywnym odbiorem wśród osób, z którymi współpracowali, a także przyszłych potencjalnych klientów. W kontekście powyższego podzielić należy ocenę Sądu I instancji, iż kwota 10.000 zł będzie stanowiła z jednej strony należytą kompensatę naruszenia dóbr osobistych powodów, z drugiej strony działać będzie prewencyjnie na pozwanego.

Z opisanych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Usprawiedliwione okazały się natomiast zarzuty pozwanych skierowane przeciwko orzeczeniu o kosztach postępowania w pkt VI wyroku. Przede wszystkim wskazać należy, że odpowiedzialność pozwanych w niniejszym postępowaniu jest solidarna, co implikuje solidarnym obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz powodów zgodnie z dyspozycją art. 105 § 2 k.p.c., odmienne orzeczenie Sądu Okręgowego niewątpliwie uchybiało temu przepisowi. Brak natomiast podstaw do przyjęcia solidarności wierzycieli. Solidarność taka zawsze wynika z przepisu prawa bądź z umowy, a żaden z takich przypadków nie ma w sprawie zastosowania. Wobec powyższego nie było podstaw do zasądzenia zwrotu kosztów solidarnie na rzecz powodów i w tym także zakresie konieczna stała się zmiana zaskarżonego postanowienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego błędne było również oparcie zaskarżonego orzeczenia o treść art. 102 k.p.c. Pomijając fakt, iż Sąd I instancji nie uzasadnił w żaden sposób, dlaczego normę tę zastosował, podczas gdy art. 102 k.p.c. ma zastosowanie wyłącznie w razie zaistnienia szczególnych okoliczności w sprawie. W rozpoznawanej sprawie powodowie domagali się ochrony dóbr osobistych przez zaniechanie naruszeń oraz ich przeproszenie, a nadto zasądzenia od pozwanych na wskazany cel społeczny odpowiedniej kwoty. Skoro roszczenie powodów zostało uwzględnione co do istoty, albowiem zakazano pozwanym dalszych naruszeń oraz nakazano przeproszenie powodów w sposób szczegółowo określony w pkt III wyroku, a wreszcie uwzględniono także w części zgłoszone przez powodów roszczenie majątkowe, to uzasadnione jest uznanie powodów za stronę wygrywającą niniejsze postępowanie i na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. nałożenie na pozwanych obowiązku zwrotu na rzecz powodów całości kosztów co do uwzględnionego roszczenia. Na koszty te złożyły się koszty opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia (600 zł opłaty od roszczenia o ochronę dóbr osobistych oraz 500 zł od uwzględnionego roszczenia majątkowego) oraz koszty zastępstwa procesowego (tj. 360 zł kosztów zastępstwa procesowego w sprawie o ochronę dóbr osobistych zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego od roszczenia majątkowego zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie, a nadto opłaty od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 34 zł).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zaistniały przesłanki do zasądzenia na rzecz powodów zwrotu kosztów związanych z dojazdem pełnomocnika powodów do Sądu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadniczo nie było wątpliwości, że wydatkiem profesjonalnego pełnomocnika strony w rozumieniu art. 98 § 3 k.p.c. są również koszty podróży tego pełnomocnika w celu wzięcia udziału w rozprawie. Przedmiotem zwrotu, w ramach rozliczania poniesionych przez strony kosztów procesu, zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c., są bowiem koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Co do zasady, udział profesjonalnego pełnomocnika w czynnościach procesowych, w tym w rozprawie, jest podejmowany dla celowego dochodzenia praw i celowej obrony reprezentowanej strony. Jeśli więc z tego tytułu powstają koszty związane z dojazdem pełnomocnika do sądu, to co do zasady są to koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Nie negując powyższej zasady Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, iż powodowie wytaczając powództwo przed Sądem Okręgowy w Świdnicy byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który wskazywał adres do doręczeń w W.. Domagając się zwrotu kosztów dojazdów wskazywał na konieczność pokonywania każdorazowo odległości pomiędzy W. a Ś.. W kontekście powyższego nie można uznać za celowe ponoszenie kosztów dojazdów w wysokości wynikającej z przejazdu z miejscowości znacznie oddalonej od siedziby Sądu meriti i znajdującej się poza obszarem jego właściwości.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie zawarte w pkt VI wyroku Sądu I instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację pozwanych oddalił.

Przechodząc do omówienia apelacji powodów wskazać należy, że podnoszone w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Przede wszystkim powodowie podnosząc zarzuty procesowe i materialnoprawne zakwestionowali oddalenie przez Sąd I instancji powództwa wobec Związku Zawodowego Rolników (...). Powodowie stali na stanowisku, iż pozwany W. D. sporny tekst przygotował i opublikował jako przedstawiciel pozwanego Związku,

wyrażając nie tylko własne stanowisko, ale stanowisko tej organizacji, a tym samym powództwo o zaniechanie naruszeń oraz o przeproszenie winno zostać uwzględnione także wobec tego pozwanego.

Oceniając wywiedzione przez powodów zarzuty Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia. Wbrew stanowisku powodów materiał dowodowy został prawidłowo oceniony, a w wyniku tej oceny trafnie Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż brak podstaw do przypisania temu pozwanemu działania skutkującego naruszeniem dóbr osobistych powodów. Jedyńm powiązaniem pozwanego Związku z publikacją naruszającą dobra osobiste powodów było opatrzenie przez pozwanego W. D. własnego podpisu pod sporną publikacją wskazaniem pełnionej przez niego funkcji, tj. przewodniczącego zespołu doradczo-prawnego Związku Zawodowego Rolników (...). Natomiast z treści samego artykułu nie sposób wywodzić, iżby prezentowane w nim stanowisko i zarzuty były także stanowiskiem Związku.

Rozważając kwestię możliwości naruszenia przez pozwany Związek dóbr osobistych powodów należy mieć na uwadze, że dobra osobiste są w stanie naruszyć jedynie osoby: prawne i fizyczne. Zgodnie zaś z obowiązującą teorią reprezentacji jedynie zachowanie się organów (osób fizycznych pełniących funkcje organu) poczytuje się za zachowanie się samej osoby prawnej. Powyższe nie jest wystarczające do przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej za wszelkie wypowiedzi jej organów. Zważywszy na swoistość sfery, wyrażającą się stosunkiem emocjonalnym, jaki patronuje uregulowaniu w art. 24 k.c., granice działalności określonej osoby prawnej oraz kompetencje osób fizycznych wchodzących w skład jej organu w konkretnych okolicznościach muszą być oceniane przez pryzmat rzeczywistego interesu osoby prawnej, zasadniczo nie wymagającego powoływania się na prawną lub moralną ocenę obiektywnych zdarzeń i w kontekście wynikającej z tego rzeczywistej potrzeby określonego zachowania się (wypowiadania) ze strony osób fizycznych tworzących organ osoby prawnej. Jeśli zachowania te w swojej treści lub formie nie służą materialnoprawnemu interesowi osoby prawnej, a naruszają cudze dobra osobiste nie mogą być poczytane za działania osoby prawnej (vide: wyrok SN z dnia 12.03.2008 r., sygn. akt I CSK 438/07, Lex 494161). Na Sądzie spoczywa więc obowiązek wnikliwego zbadania, czy treści naruszające dobra osobiste w istocie stanowią wypowiedź osoby prawnej (jednostki organizacyjnej) czy wyłącznie osoby ją reprezentującej. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego uznać należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia stanowiska powodów, iż treści naruszające dobra osobiste powodów W. D. wypowiadał także jako reprezentant (...).

Zważyć bowiem należy, że treść publikacji jednoznacznie nawiązuje do wydarzeń z udziałem E. B. oraz W. i R. N. i zawiera zarzuty wynikłe z odmowy wypłaty tym osobom odszkodowania, a których pełnomocnikiem w postępowaniu sądowym był pozwany W. D. zgodnie z art. 87 § 4 k.p.c. Zarzuty stawiane powodom nie mają jakiegoś uniwersalnego charakteru, związanego z problematyką środowiska rolniczego, a zatem nie można wywodzić jakoby istniała rzeczywista potrzeba zajęcia stanowiska w tej sprawie przez Związek. Odmiennej oceny nie uzasadnia także treść zeznań pozwanego W. D., który w także w toku niniejszego postępowania utrzymywał, że wyraził swoje stanowisko również w imieniu Związku Zawodowego. Przekonanie pozwanego nie ma tutaj decydującego znaczenia, w szczególności gdy okoliczności faktyczne sprawy zdecydowanie nie pozwalają na taką ocenę. Tym bardziej podstawy odpowiedzialności tego pozwanego nie można wywodzić z faktu, iż W. D. w niniejszym procesie składał pisma na papierze opatrzonym znakiem (...). Próba takiego uzasadnienia odpowiedzialności pozwanego Związku tym bardziej jest chybiona, gdy weźmie się pod uwagę, że W. D. pomimo opatrzenia pisma obejmującego odpowiedź na pozew znakiem pozwanego Związku, pismo to złożył wyłącznie we własnym imieniu.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż brak jest przesłanek wskazujących na odpowiedzialność pozwanego Związku za naruszenie dóbr osobistych powodów. Z tych też przyczyn zaaprobować należało oddalenie powództwa w całości wobec tego pozwanego. Nie mogły więc okazać się uzasadnione zarzuty zarówno wskazujące na wadliwą ocenę dowodów, jak również wskazujące na naruszenie prawa materialnego.

W ocenie Sądu Odwoławczego niezasadnym okazał się również sformułowany przez powodów zarzut naruszenie prawa materialnego, wskutek zasądzenia od pozwanego W. D. kwoty na cel społeczny w zbyt niskiej wysokości oraz oddalenie żądania w powyższym zakresie żądania w stosunku do pozwanego Z. R. (1). W związku z tym wskazać należy, że w orzecznictwie podkreśla się, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art.

448 k.c. (albo art. 445 k.c.) spełnia funkcję kompensacyjną. Natomiast zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma charakter wyraźnie represyjny oraz prewencyjno-wychowawczy. Jest to bowiem środek zmierzający do udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej i tym samym do usunięcia takich skutków naruszenia dobra osobistego, które za pomocą innych środków nie mogą być usunięte, gdyż sama rekompensata nie czyni w tym wypadku zadość wymaganiom porządku prawnego. Tylko w tym znaczeniu można uważać roszczenie z art. 448 k.c. za szczególną formę zadośćuczynienia, co w niczym nie zmienia jej zasadniczego charakteru jako swoistego rodzaju kary cywilnej. Podobnie więc jak w przypadku żądania zadośćuczynienia, także w razie domagania się przez powoda zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, a także sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego. Podkreślić także należy, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych.

Bacząc na wskazywane wyżej kryteria rzutujące na ocenę wysokości należnego zadośćuczynienia czy też kwoty pieniężnej na cel społeczny, zaaprobować należy ocenę Sądu I instancji tak co do wysokości zasądzonej kwoty, albowiem wbrew przekonaniu powodów w należyтым stopniu pełni ona funkcję prewencyjno – represyjną, jak i oddalenia powództwa w tym zakresie w stosunku do Z. R. (1), bowiem stopień winy (niedbalstwo) oraz natężenia złej woli w przypadku tego pozwanego pozwala zaaprobować takie rozstrzygnięcie. Nie można zapominać, że skutki wynikłe z naruszenia dóbr powodów w sferze majątkowej nie były szczególnie doniosłe, bacząc wreszcie na intensywność tego naruszenia oraz stopień winy pozwanego W. D., uznać należało, że zasądzona od niego kwota 10.000 zł jest odpowiednia.

W konsekwencji apelacja powodów, jako bezzasadna podlegała oddaleniu po myśli przepisu art. 385 k.p.c.

Przechodząc do oceny zażalenia powodów na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt VII wyroku stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Apelacyjnego okazało się ono zasadne jedynie w nieznaczonej części. W szczególności, przywołując opisaną już we wcześniejszej części rozważań zasadę podkreślić należy, że powodów, których dobra osobiste zostały naruszone tą samą publikacją prasową nie łączy węzeł solidarności. Sam fakt współuczestnictwa procesowego nie uzasadnia i nie implikuje obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania solidarnie na ich rzecz. W konsekwencji nie było zasadne zasądzenie przez Sąd Okręgowy zwrotu kosztów procesu na rzecz tego pozwanego solidarnie od powodów.

Natomiast w pozostałej części zarzuty skarżących powodów i ich stanowisko, jakoby solidarna odpowiedzialność pozwanych uzasadniała zasądzenie na rzecz Związku wyłącznie 1/3 kosztów postępowania, nie mogło zyskać akceptacji Sądu Apelacyjnego. Zważyć bowiem trzeba, iż co do zasady pozwanemu należy się zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. zwrot celowych kosztów podjętej przez niego obrony, a do nich niewątpliwie należą koszty zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia niemajątkowego w kwocie 360 zł (§ 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz w zakresie roszczenia majątkowego w kwocie 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz opłata od pełnomocnictwa. Sąd Apelacyjny konsekwentnie stoi na stanowisku, że o ile do celowych kosztów obrony można zaliczyć koszty związane z dojazdem pełnomocnika strony do siedziby Sądu, to nie jest celowe ponoszenie kosztów dojazdów w wysokości wynikającej z przejazdu z miejscowości znacznie oddalonej od siedziby Sądu meriti i znajdującej się poza obszarem jego właściwości, co w niniejszej sprawie oznaczało dojazdy pełnomocnika na trasie W. – Ś.. Z tych też przyczyn Sąd Apelacyjny nieznacznie zmniejszył zasądzoną na rzecz Związku Zawodowego Rolników (...) kwotę tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego do kwoty 3.977 zł. Nie znajduje uzasadnienia w świetle obowiązujących przepisów żądanie obniżenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych. Zważyć należy, że stawki wynagrodzenia są stawkami minimalnymi, o ile więc pełnomocnik został należycie umocowany do występowania w sprawie, to należy mu się wynagrodzenie niezależnie od nakładu jego

pracy, niezależnie od tego czy faktycznie wziął w niej udział, choćby na ostatnim etapie postępowania i niezależnie od wielkości wkładu pracy, przynajmniej w stawce minimalnej, która w rozpoznawanej sprawie wynosi łącznie 3.960 zł.

Z tych zatem względów Sąd Apelacyjny zmienił jedynie w nieznaczącej części orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w pkt VII wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację powodów oraz wniesione przez nich zażalenie, jako pozbawione uzasadnionych podstaw, oddalił w oparciu o dyspozycję przepisu art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Skoro wniesione przez obie strony środki zaskarżenia zasługiwały na uwzględnienie jedynie w nieznaczącej części, to przy orzekaniu o kosztach postępowania każda ze stron winna być uznana za przegrywającą w ramach wniesionego przez siebie środka zaskarżenia. Skoro przy tym koszty zastępstwa procesowego wywołane wniesionymi środkami zaskarżenia są identyczne, to usprawiedliwione było ich wzajemne zniesienie.

bp